

Moja Dźwiękowa Mapa Świata | #3 CZEBOKSARY

Magdalena Wleklík

Projekt „My Sounds Map of the World” był częścią wystawy „Wspaniały świat El Pintor” w Verzetmuseum w Amsterdamie. Jest dźwiękowym pamiętnikiem z wypraw do miejsc, w których czułam się szczęśliwa.

Nagrania pod różnymi szerokościami geograficznymi tworzą mapę dźwięków. Każdy z nas ma taką, choć może nie zdaje sobie sprawy z jej istnienia. Projekt skłania do nasłuchiwania świata, siebie w nim i odkrycia, jak brzmi szczęście.

Stodycz wolności

Słowo „Szupaszkar” szeleści. Tak właśnie brzmi nazwa miasta w rdzennym języku czuwaskim. Miejscowi chronią go, jak my wymierający gatunek tygrysa sumatrzańskiego. Jestem w stolicy Czuwaszji, jednej z rosyjskich republik, na skraju Syberii. Zostało tu już tylko milion Czuwaszów. Nikt nie szepcze, bo szeptem donoszą zdrajcy, a tych nienawidzi się z całego serca. Tu się albo milczy, albo śpiewa. Ulice są szerokie, trawniki przystrzyżone, a chodniki nierówne, więc żadna kobieta nie chodzi na wysokich obcasach. Panuje porządek, jak z czuwaskiej wyszywanki. Prospektem Lenina idę nad Wołgę, która z tej perspektywy wygląda jak małe morze. Mogę się tylko domyślać, w którym miejscu na drugim brzegu stoi słynne sanatorium Czuwaszja. W jego parku rosną dwa drzewa, jedno miłości, drugie zdrowia. Na ich gałęziach powiewają kolorowe wstążki, każda wiązana w innej intencji. Wody Wołgi burzą się, mocno kontrastując z usposobieniem miejscowych. „Czawasz” oznacza człowieka spokojnego, cichego, ale w jego ciszy nie ma pokory; jest skupienie, łagodność i duma. Cisza otula ramionami jak patronka kraju, czuwaska matka, której pomnik góruje nad miastem. Nigdzie na świecie dzieci nie są tak kochane jak tutaj. Czuwasze produkują dla nich cukierki, które zna cały świat, choć na papierkach najpierw widniał napis USSR, a teraz Russia. Czuwasi dopracowują recepturę nadzienia o smaku wolności. Gdyby tylko nie byli tak żywo paleni słońcem...

Tysiąc pierwsza pieśń

W rysach twarzy mijanych ludzi rozpoznaję swoje. Wiem, co moja praprababcia Anna pokochała, gdy zesłana przez cara na Sybir, zatrzymała się właśnie tutaj. Odnalazła siebie, miłość i zapoczątkowała rodzinną linię Polskich Czuwaszek. Wuj Nikołaj podnosi do góry kieliszek z nalewką własnej roboty, ze śliwek zerwanych w zeszłym roku na działce za miastem. Wspomina, że nazwisko rodowe rodziny pochodzi od słowa „kaszkar”, czyli wilk. Czuwaskie słowa wibrują w gardle, gdy intonuje pieśń. Wszyscy potrafią śpiewać, znają melodię na każdą okazję. Zakupiony przeze mnie w księgarni śpiewnik ma czterysta stron, a i tak rodzina dośpiewuje ciągle nowe. Pieśń mówi tu o człowieku wiele, a najwięcej o duszy. Nikołaj bada symbole swojej kultury, publikuje rozprawy na temat ich tradycyjnie geometrycznych wzorów, znajdując odniesienia do nich w matematyce, antropologii czy religii. Odczytuje mitologię czuwaską, porównywalną swym bogactwem do greckiej – dobro i zło nie ustają w niej w odwiecznej walce.

Wysoka wibracja

W kabinie diabelskiego młyna wznoszę się nad miastem, ponownie zawładnięta przez ciszę. Widzę białe cerkwie, wycięte z bujnej zieleni drzew. Ich kopuły zaskakują swoją skromnością. Religia trzyma się blisko człowieka, jest jakby na życzenie. Przed wejściem do klasztoru batiuszka prosi, abym przykryła włosy chustą i wciągnęła na swoje spodenki długą spódnicę. Wybiera taką, która pasuje do mojej bluzki. Wnętrze cerkwi wita mnie krzykiem niemowlęcia, zanim przyzwyczaję oczy do ciemności i oswoję się z zapachem olejowanego drewna. Przejęci młodzi rodzice pochylają się nad chrzcielnicą, słuchając pomruków modlitewnych pieśni. Modlą się o to samo, co my, również za polityków. Jest to chyba szczególnie pilne po tym, jak zdymisjonowany w zeszłym roku przywódca Czuwaszji wytoczył Putinowi proces, a miesiąc później miał pogrzeb. Pieśń żałobna. Cisza. Czuwasi patrzą na to samo niebo. Tak samo wyznają miłość, a „kocham cię” po czuwasku to „ebe sana juradap”.

Magdalena Wleklík – reżyserka słuchowisk, filmowiec. Współtwórczyni Biblioteki Scenariuszy Filmowych (BSF). Członkini Zarządu Koła Scenarzystów SFP. Wykładowczyni Scenariopisarstwa w IBL PAN | wleklík.com